J
T
J
T

DENTYSTA LEKARZ

E. M. SMULAR

Z PARYSKIEGO FAKULTETU MEDYCZNEGO.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów bez bólu. Amerykańskie roboty Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płacenie należności w kilku ratach. — Codziennie od 9 rano do 7,30 w. w niedzielę do 1 i pół

48, RUE DE DUNKERQUE, PARIS

Metro: Gare du Nord, Barbes. — Telefon: Truden 42-79.

JERZY LEWINSKI

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY przy Petersb. Sądzie Apel.

5, RUE BOUDREAU (przy Opera), PARIS (9-e) METRO: **OPERA. — TEL. CENTRAL 94-37 I 94-66**

przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6; w niedziele od 10-12. — Sprawy cywilne, kryminalne i handlowe.

Obrona we wszystkich sądach. Pełnomocnictwa. Sprawy ślubne.

Załatwienie wszelkich spraw w Polsce i zagranicą. Akta rejentalne. Spadki. Naturalizacja. Porady listow. i osob.

OSZCZĘDNOŚCI SKŁADAJ i WYSYŁAJ PIENIĄDZE DO POLSKI

JEDYNIE ZA POŚREDNICTWEM

Banku Polska Kasa Opieki

(BANK P. K. O.)

187, rue de Courcelles, PARIS (17) .. Metro Pereire.

Oprocentowanie depozytów 5 3/4 % rocznie. Wypłata na każde żądanie.
Opłata za przekazy: do 500 frs. — 1 frs. 50 ct., powyżej — 3 frs. od tysiąca.

Agencja Północna: 7, rue de la Paix. LENS (P. de C.)

AGENCI: AMIENS, 27 rue de Cerisy. METZ, 9 rue Ausone, MULHOUSE, 7 rue du Tilleul, ST.-ETIENNE, 3 Place de l'Hotel de Ville, VALENCIENNES, 3 Place de Tournai. BRUAY-en-ARTOIS, 117, Bd de la Republique, 117. MARLES LES MINES, Rue Pasteur.

Wyzdrowienie

piszą o nadzwyczajnej sile leczniczej KALEFLUIDU Dr. KALENITCHENKO.

Piotr Gozdiak, Hopital de la Croix-Rousse, Lyon. „Miałem silny kaszel, krwawą plwocinę z lasecznikami Kocha. W ciągu nocy zmieniałem 5-6 razy koszulę od potu, apetyt zupełnie znikł. Po KALEFLUIDZIE przestałem się pocić, zjawiło się silne uczucie głodu i po dwu tygodniach kaszel i wilgoć ustały. Obecnie czuję się silnym i zupełnie zdrowym. Przybyło mi 4700 gramów. Lekarze orzekli, że płuca dobrze się zagoiły".

Józef Reidlich, 7, rue du General Cure, Noeux les Mines (P. de C.): „Cierpiałem w ciągu 18-tu lat i nic mi nie pomagało. Ciągłe rżnięcia w piersi i bóle w żołądku. Teraz wszystko to ustało, stolec lepszy i jestem bardzo zadowolony z KALEFLUIDU".

Ludwik Chzac, 273, rue de Belleville, Paris: „Zasyłam wam podziękowanie za cudowny KALEFLUID. Po 6-ciu tygodniach leczenia moje cierpienia dwuletnie znikły bez śladu i nawet reumatyzm znikł. Czuję się zupełnie zdrów i lepiej niż przedtem".

P. Sytnikoff, Usine Dior, Granville (Manche). Po użyciu 2 flakonów Kalefluidu, reumatyzm całkiem ustąpił. Przedtem nie mogłem chodzić a obecnie czuję się doskonale i mogę pracować.

Prawie wszystkie choroby żołądkowe, trawienie, zaziębienia, reumatyzm, nerwowe i t. d. pochodzą od zgęszczenia w organizmie trucizn wydzielinowych i wymiennych substancji: jak kwas urynowy, aksolaty, które powodują brak sił, choroby, przedwczesne więdnięcie a nawet śmierć

KALEFLUID oczyszcza krew i cały organizm od tych trucizn i tem samem wraca siły i nadwątlone zdrowie.

Otóż po przejściu kursu leczenia za pomocą KALEFLUIDU choroby, słabość, niezdolność do pracy — znikają i chory znowu korzysta ze wszystkich radości młodego i zdrowego człowieka.

P. P. Doktorom — KALEFLUID wysyłamy bezpłatnie dla badań i obserwacji nad chorymi

---

Na żądanie wysyłamy BEZPŁATNIE broszurę w języku polskim — objaśniającą dokładnie metodę leczenia się KALEFLUIDEM.

KALEFLUID można nabyć we wszystkich aptekach a gdzie jego niema dotąd, możemy wysłać za zaliczką pocztową.

Adresujcie zamówienia pod adresem

SOCIETE KALEFLUID D. KALENITCHENKO

49, rue Balagny — PARIS 17.

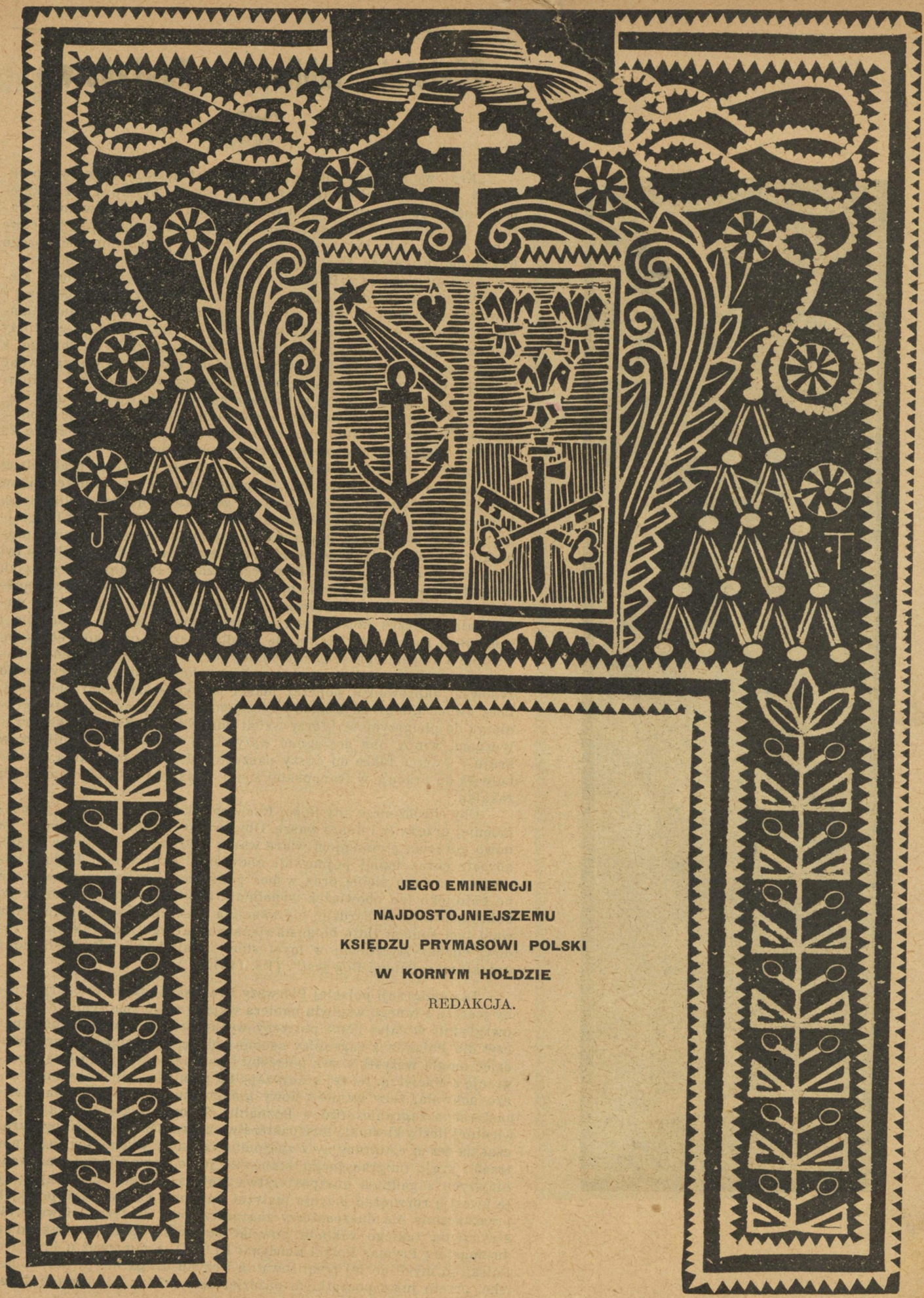

JEGO EMINENCJI

NAJDOSTOJNIEJSZEMU

KSIĘDZU PRYMASOWI POLSKI

W KORNYM HOŁDZIE

REDAKCJA.

25-letni jubileusz Kapłaństwa

„Krajowy Kongres Eucharystyczny, największe nasze święto religijne od zmartwychwstania Ojczyzny niech Chrystusa z zamkniętych kościołów i z zapomnienia w tabernakulum wniesie w duszę Narodu, spragnioną Boga, świętości i mocy". Tak brzmiały końcowe słowa odezwy, jaką był ogłosił do wiernych w przededniu Pierwszego Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce Prymas Polski.

I mamy nadzieję w Bogu, że te ostatnie słowa się spełnią. A kiedy w tej chwili już do niedalekiej przeszłości należy ten Kongres i z pewnego oddalenia do niego myśl zwracamy, tem bardziej uprzytamniamy sobie całą jego wspaniałość, potęgę i siłę. Przecież i ci którzy byli na Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Chicago, a nawet sami Polacy z Stanów Zjednoczonych odważyli się przyrównać pierwsze ogólno - polskie święto eucharystyczne w Poznaniu do Kongresu w Chicago, wobec zaś nabożnego natchnienia tłumów i majestatycznej powagi, jaka cechowała szczególnie ostatnią procesję i nabożeństwo końcowe w stadjonie na błoniach w pamiętną niedzielę 29 czerwca, stali pełni zachwytu, podziwu i uznania.

Szczęśliwi ci z pośród was — a było ich wielu — którzy brali udział w Kongresie Eucharystycznym. Zaprawdę stał się on dla uczestników wielkiem i świętem objawieniem tego głębokiego uczucia religijnego, jakie — dzięki Bogu jeszcze dzisiaj drzemie w duszy polskiej i tej silnej wiary Polaka, która winna w obecnej dobie stać się jednym z najdoskonalszych środków odrodzenia naszego narodu. Niewątpliwie był Pierwszy Kongres Krajowy Eucharystyczny w Poznaniu dla naszych delegatów bodaj najgłębszem przeżyciem religijnem, a w szczególności eucharystycznem, do którego chętnie powracać będą myślą i duszą całą wówczas szczególnie, gdy ich trawi tęsknota za domem i Kościołem rodzinnym. Stanie się on dla naszych pątników obłokiem we dnie a słupem ognistem w ciemnej nocy walk, niepowodzeń i zmagań życiowych podobny do tego słupa płomienistego, który naród żydowski zaprowadził poprzez piaski pustynne do ziemi obiecanej. Lecz owoce Kongresu Eucharystycznego nietylko powinny się ograniczyć do pielgrzymów, którzy wzięli udział w tem święcie eucharystycznem, winny one dosięgnąć wszystkich Polaków - Katolików w kraju i dotrzeć także do duszy naszego polskiego emigranta, gdziekolwiek on pracuje w francuskiej ziemi — aż do ostatniego nawet jej zakątka.

Oby odrodzeńcze siły Bożej Eucharystji, kochani Rodacy, jaknajmocniej orzeźwiły i dusze wasze. Oby święto Eucharystji rozpaliło na nowo gorącem płomieniem wiarę waszą i wzbudziło sumienie wasze, abyście coraz lepiej pojmowali obowiązek swój wobec Boga, bliźniego i samego siebie oraz wobec państwa i kościoła i prawdziwie po katolicku ten obowiązek wypełniali. Oby cześć dla Najświętszego Sakramentu coraz bardziej się wzmogła w sercu waszem i zapewniła wam tem samem Boże błogosławieństwo, jakiego nie brak nigdy ludowi eucharystycznemu w myśl słów psalmisty: „Błogosławiony lud, którego Panem Bóg jest". (Ps. 143).

Dla emigracji polskiej Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny jeszcze z innego względu nabiera wyjątkowego znaczenia. Kongres uwzględnił w całej pełni potrzeby wychodźtwa polskiego i przeznaczył dla Polaków z zagranicy osobną sekcję, by emigracja wypowiedzieć mogła wszystkie swe potrzeby i poznać węzły, jakie łączą emigrację z Macierzą. Na tej sekcji zapadła pomiędzy innemi ważna bardzo uchwała, żeby wznieść nowy gmach dla seminarjum dla duszpasterstwa zagranicznego w Poznaniu. Sprawa wykształcenia odpowiedniej liczby kleru dla duszpasterstwa zagranicznego, któryby wkraczał na teren emigracyjny z znajomością duszy wychodźcy, jego potrzeb i kraju imigracyjnego, stanowiła już oddawna jedno z najważniejszych zagadnień duszpasterstwa emigracyjnego. Najlepiej może tę kwestję rozwiązać jedynie instytut naukowy na ziemiach polskich przeznaczony dla duszpasterzy zagranicznych. Opatrznościową myśl stworzenia takiego zakładu powziął najwyższy polaków zagranicą duszpasterz Prymas Polski Kardynał HLOND. A ponieważ u Prymasa Polski od myśli do jej zrealizowania i czynu droga nie prowadzi daleko, przeto już z początkiem października 1929 r. pierwszych dwu-

Jego Eminencji Prymasa Polski

dziestupięciu studentów rozpoczęło nauki w Gnieźnie przygotowując się do pracy duszpasterskiej zagranicami Macierzy. Młodzież duchowna narazie kształci się w dawniejszym Konwikcie Arcybiskupim w Gnieźnie. Lecz coraz bardziej daje się odczuwać potrzeba, by w jaknajkrótszym czasie stworzyć budynek osobny na seminarjum dla duszpasterstwa zagranicznego. I oto Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny powziął na wniosek sekcji emigracyjnej rezolucję, żeby zebrać fundusze na budowę gmachu, pod który ma się położyć kamień węgielny 23 września bieżącego roku w dzień 25-letniego jubileuszu kapłaństwa Kardynała HLONDA. Uchwała przeto sekcji emigracyjnej a w szczególności jej wykonanie zapisze się złotemi głoskami w historji naszej emigracji polskiej. Wszystkie fundusze zaś, które popłyną z okazji jubileuszu Prymasa Polski, przeznaczył J. Em. ks. Kardynał HLOND wyłącznie na cele seminarjum dla duszpasterstwa zagranicznego.

Kraj przygotował już od tygodni program godnego obchodu 25-letniego jubileuszu Prymasa Polski oraz obmyślił sposoby zebrania odpowiednich funduszów na seminarjum dla duszpasterstwa zagranicznego. I Polak zagranicą Macierzy chętnie uczci tenże jubileusz i postara się, aby w dniu jubileuszu Najdostojniejszego ks. Kardynała HLONDA modlitwą wesprzeć tego, który z woli Boga i na życzenie Episkopatu polskiego pełni ciężki i odpowiedzialny obowiązek najwyższego duszpasterza całej polskiej emigracji. Zachęcam Was przeto, kochani Rodacy, z całego serca, abyście brali udział w nabożeństwach i obchodach, które z okazji jubileuszu zorganizują i tutaj na terenie Francji wasi czcigodni duszpasterze.

Niewątpliwie pragniecie także przyłożyć cegiełkę do budowy seminarjum dla duszpasterstwa zagranicznego. Tylekroć przecież razy zwracacie się do Prymasa Polski czy to na zjazdach waszych czy to przez towarzystwa lub poszczególne osoby o przesłanie księży do waszych kolonji. Dajecie tem samem coraz to nowe dowody, że całą duszą głęboko jesteście przywiązani do wiary św. i kościoła Chrystusowego i w wykonaniu prawd Chrystusa Pana i w wychowaniu w nich waszych dzieci widzicie rękojmię najdoskonalszą prawdziwego szczęścia i postępu. Za to składam Wam dzisiaj publicznie wyrazy najgłębszego mego uznania. Rozumiecie jednak dobrze, że trzeba stworzyć odpowiednie warunki w kraju, aby móc przygotować dla Was odpowiednich duszpasterzy-polaków. A najważniejszym z nich jest budowa gmachu seminarjum dla duszpasterstwa zagranicznego. Wierzę przeto mocno i głęboko jestem przekonany, że chętnie dorzucicie od siebie ciegiełkę na fundusz budowy tego zakładu naukowego z ciężko zapracowanego grosza. Zresztą seminarjum dla duszpasterstwa zagranicznego powinno być dziełem kraju i **całej emigracji polskiej,** przeto nie może zabraknąć w tem dziele naszego polskiego wychodźtwa we Francji, a kamienie i cegły powstającego zakładu duchownego i o Was muszą mówić w późne lata i głosić waszą ofiarność i zrozumienie dla tak wielkiego dzieła.

Wprawdzie młodą jesteście emigracją, kochani Rodacy i przeto nie stać Was na złożenie większych funduszów, lecz z drobnych właśnie ofiar powstają wielkie dzieła. A na skromnej jałmużnie, która płynie z serca w dobrej intencji spoczywa szczególne błogosławieństwo Boże, o czem poucza nas sam Zbawiciel w opowiadaniu o groszu wdowim: „Ujrzał też (Jezus) i niektórą wdowę ubożuchną, wrzucającą dwa drobne pieniążki I rzekł: Prawdziwie wam powiadam: iż wdowa ta uboga więcej, niż wszyscy wrzuciła. Albowiem ci wszyscy z tego, co im zbywało, wrzucili od darów Bożych, a ta z tego, co jej nie dostaje: wszystką żywność swą, która miała, włożyła". (św. Łuk. XXI, 2-4). Amen.

Paryż, w dniu Matki Boskiej Częstochowskiej 1930.

Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Ks. Leon ŁAGODA.

KAPŁANI POLSCY I POLACY-KATOLICY, PEŁNIĄCY MISYJNY OBOWIĄZEK DLA KOŚCIOŁA I NARODU POZA GRANICAMI MACIERZY PRZESYŁAJĄ JEGO EMINENCJI KSIĘDZU PRYMASOWI POLSKI Z OKAZJI UROCZYSTEGO ŚWIĘTA 25-LECIA KAPŁAŃSTWA WYRAZY NAJGŁĘBSZEJ CZCI I HOŁDU ORAZ ZAPEWNIENIE SYNOWSKIEGO PRZYWIĄZANIA DO JEGO CZCIGODNEJ OSOBY.

WDZIĘCZNI DO GŁĘBI DUSZY ZA TROSKLIWOŚĆ OJCOWSKĄ, Z JAKĄ NAJDOSTOJNIEJSZY PROTEKTOR EMIGRACJI OTACZA POLAKÓW WE FRANCJI, ŚLĄ ONI SERDECZNE ŻYCZENIA, WSPARTE O GORĄCĄ MODLITWĘ DO BOGA, ABY OPIEKA KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ ZACHOWAŁA IM EMINENCJĘ NA DŁUGIE LATA JAKO WODZA I HETMANA W PRACY NAD ODRODZENIEM DUSZY POLSKIEJ I WYKRZESANIEM Z NIEJ DUCHOWEJ ENERGJI KATOLICKIEJ.

AD MULTOS ANNOS.

Prymasi w Polsce.

Arcybiskupstwo gnieźnieńskie powstało w roku 1000-cznym i od początku swego istnienia było metropolją, a z czasem zostało połączone z godnością prymasowską.

Pierwszym arcybiskupem gnieźnieńskim i metropolitą polskim został ustanowiony przez papieża Sylwestra II-giego w porozumieniu z królem Bolesławem Chrobrym Radzym, czyli Gandencjusz — brat św. Wojciecha biskupa praskiego, apostoła Prus i tam umęczonego, towarzysz misyjny św. Wojciecha i naoczny świadek jego męczeńskiej śmierci.

Arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski miał zawsze wielkie przywileje i rozległą władzę. Był pierwszą osobą w kraju po królu, nie ustępował ani książętom lennym, ani braciom i synom królewskim Dostojeństwa i godności duchowne, oraz prerogatywy i urzędy, któremi obdarował go naród ustanowiwszy pierwszym książęciem i zastępcą króla, nadawały mu wiele blasku i znaczenia.

Prymas miał najwyższą władzę i powagę w czasie bezkrólewia. Wówczas bowiem, jako interrex sprawował rządy państwa sam, lub przy pomocy senatorów. Wysyłał uniwersały, (listy królewskie przedsejmowe), zwoływał sejmy, oznaczał i ogłaszał termin i miejsce do elekcji nowego króla, czuwał nad bezpieczeństwem Rzeczypospolitej, a nawet w razie potrzeby w porozumieniu z senatorami mógł wypowiedzieć wojnę.

To też wspaniały przedstawiały widok dwory prymasowskie przy uroczystych ingresach na stolicę arcybiskupią, podczas sejmów, obrzędów publicznych i pogrzebów.

Z upadkiem Rzeczypospolitej upadło także całe polityczne, a w części i kościelne znaczenie arcybiskupów gnieźnieńskich. Dopiero w Zmartwychwstałej Polsce przywrócono z powrotem arcybiskupowi gnieźnieńskiemu tytuł prymasa. Drugiego prymasa mamy obecnie w odrodzonej Polsce.

Po śmierci arcybiskupa Dalbora został powołany na stolicę arcybiskupią dr. August Hlond, który 23 b. m. obchodził 25-ciolecie kapłaństwa.

Urodzony w 1881 roku, a wyświęcony 1905 r., w krótkim czasie zostaje prowincjałem Zgromadzenia Księży Salezjanów w Wiedniu, zaś w 1912 roku administratorem Apostolskim dla polskiego Górnego Śląska. W roku 1925 zostaje pierwszym biskupem nowopowstałej diecezji na Śląsku pol., a w rok później arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem, a wreszcie kardynałem.

W odrodzonej Rzeczypospolitej godność prymasa nabiera jeszcze głębszego znaczenia. Ojczyzna nasza była rozdarta na trzy części i przeszło 100 lat pozostawała w niewoli, obecnie zagrożona wewnętrznym wrogiem, musi mieć swego godnego luminarza. Pod kierownictwem kardynała Hlonda, pełnego energji i promiennej wiary, — Polska będzie naprzód iść i świecić. Słusznie była Ona przedmurzem Chrześcijaństwa, — stała na czele, jak słup świetlany, odgradzając zachód od dzikiego wschodu. I dziś jest tym przedmurzem na czele z prymasem, którego 25-ciolecie kapłaństwa, owocnej pracy, pełnej ufności w zwycięstwo wiary Chrystusowej — dziś święcimy.

Tadeusz Zbigniew Hanusz.

Prymas Polski Ks. Kardynał Dr. August HLOND

Są takie smutne, ugorne pola

Są takie smutne i ugorne pola,
Na których żadne niekrzewi się życie,
Odłogiem leży nieuprawna rola,
Rola dusz ludzkich, błądzących po świecie.

Są takie smutne i ugorne pola,
Na których żadne nie patrzą się szczyty —
Snuje się jeno po nich serc niedola,
Spowita w mroczne i występne myty.

Są takie smutne ugorne obszary,
Na których jeno hula wicher złości
I niszczy władczo posiew świętej wiary,
Posiew nadziei i cichej miłości.

I oto czasem na te pól bezdroża
Zstępuje Chrystus smutny, zadumany:
Obficie sypie ziarnem ręka Boża,
Ręka, co leczy wszystkie świata rany.

A za Nim kroczą kapłanów miljony
I święty Posiew kryją ziemi łonem...
Latem pustkowie wyda wielkie plony,
Które Mu złożą, jako dań przed tronem.

I Boski Siewca ujmie snopy plenne,
A ważąc kłosy pełne w dłoni Swojej
Rzeknie: „Prawdziwą wiarą są brzemienne...
Wejdźcie do spichrzy, do skarbnicy mojej!

Kazimierz Sas-Witwicki.

Prymas Polski, Ks. Kardynał August HLOND

Jego Eminencja Ks. Kardynał August Hlond, Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański i Prymas Polski, urodził się dnia 5 lipca 1881 roku w Brzęczkowicach na Śląsku. Zapoznawszy się jako uczeń gimnazjalny z żywotem i działalnością Ks. Bosko, tak się do dzieła salezjańskiego zapala, iż w dwunastym roku życia opuszcza razem z bratem swoim Ignacym drogi dom rodzinny i kraj ojczysty, by pójść za wezwaniem Ks. Bosko. Za przykładem starszych braci idą w krótce dwaj młodsi mianowicie Antoni, obecny Inspektor prowincji Polskiej, i Klemens, przebywający u Salezjanów w Barcelonie. Najstarszy brat Ignacy umarł w roku 1928 na stanowisku proboszcza parafji salezjańskiej w Czerwińsku, spędziwszy 26 lat na pracy misyjnej w Argentynie.

W Turynie przechodzi młody August szybko klasy gimnazjalne i udaje się potem do Rzymu, gdzie dzięki wybitnym zdolnościom i pilności ubiega się już w dwudziestym roku życia o doktorat filozofji na uniwersytecie gregorjańskim. W roku 1898 powstaje pierwszy polski zakład salezjański w Oświęcimiu, w którym Dr. Hlond obejmuje jako kleryk jeszcze wykłady różnych przedmiotów gimnazjalnych. W roku 1905 otrzymuje święcenia kapłańskie z rąk Ks. Biskupa Nowaka, obecnego Ordynarjusza Przemyskiego.. Wywiązawszy się znakomicie z zadania utworzenia nowego zakładu salezjańskiego w Przemyślu, przechodzi Ks. Dr. Hlond do Wiednia na stanowisko dyrektora tamtejszego zakładu salezjańskiego w r. 1909. Po kilku latach wytężonej pracy tworzy prowincję salezjańską, obejmującą Węgry, Austrję i Niemcy i jest jej pierwszym inspektorem.

Ks. Prymas
jako biskup śląski.

W roku 1922 porzuca umiłowaną pracę na niwie salezjańskiej nie bez wielkiego żalu, posłuszny wezwaniu Ojca św. który mianuje go Administratorem Apostolskim w Katowicach, poruczając mu nad wyraz trudne zorganizowanie życia kościelnego w mającej się utworzyć diecezji śląskiej, w kraju, poprzez który przeszła codopiero burza powstań i walk politycznych z powodu plebiscytu. Ufny w pomoc Bożą zabiera się Ks. Administrator Apostolski do swego wielkiego zadania, tworzy zarząd diecezjalny, nowe placówki duszpasterskie, powołuje do życia towarzystwa i bractwa kościelne, przygotowuje budowę katedry i seminarjum duchownego, urządza zjazdy, kongresy katolickie, troską ojcowską obejmuje biednych i bezrobotnych, zakładając dla nich jadłodajnie i wspierając ich datkami pieniężnemi W roku 1925 Ojciec św. przystępuje do formalnego utworzenia diecezji katowickiej i powierza jej rządy biskupie dotychczasowemu Administratorowi Apostolskiemu. W styczniu 1926 roku odbiera Ks. Biskup Nominat Hlond sakrę biskupią w Katowicach, a kiedy w krótce potem umiera Prymas Polski ś. p. Ks. Kardynał Edmund Dalbor, pierwszy biskup śląski, najmłodszy członek Episkopatu Polskiego otrzymuje godność arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego; do dostojeństwa Prymasa Polski dochodzi nadto w czerwcu następnego roku blask purpury kardynała św. Kościoła Rzymskiego.

W dniu swej nominacji na najwyższą godność kościelną, J. Em. X. Kardynał Prymas nakreślił do swej Matki-Ślązaczki przecudny, wzruszający list, w którym wylał najczulszą Swą miłość synowską i przywiązanie. Oto Jego słowa:

Poznań, dnia 20 czerwca 1927.

Droga Mamo!

Ojciec św. raczył mnie w łaskawości swojej zamianować dzisiaj Kardynałem św. Rzymskiego Kościoła. W głębokiem wzruszeniu zwracam się w tej chwili sercem i myślą ku Tobie, droga Mamo ! pierwszy list do Ciebie kreślę. Bo kiedy rozważam dziwne drogi, któremi mnie Opatrzność prowadziła, zawsze mi przed oczyma duszy staje Twój obraz. Tyś umiejętniej od wielu uczonych pedagogów założyła w duszach swych dzieci mocny fundament życiowy, oparty silnie o wiarę i prawo Boże. Ponieważ sama szczerze modlić się umiałaś, wyuczyłaś nas łatwo i dobrze pacierza, z którego po dziś dzień czerpię moc i ufność w Bogu. Otwarłaś przed nami szeroko drogę do szczęścia, boś nas wychowała nie do pieszczot i wygód, lecz do hartu i pracy i nauczyłaś nas kochać obowiązek, powinność spełniać poważnie i ochoczo. To też nie gdzieindziej, jak w szlachetności i dostojeństwie Twego prostego, a Bogu oddanego serca jest początek owej drogi, którą mnie łaska Boża prowadzi, a która zawiodła mnie do tego, co się potocznie nazywa godnościami, a co w naszem rodzinnem zrozumieniu jest zwiększonym obowiązkiem pracy i poświęcenia.

Więc w tym dniu, w którym Ojciec św nasz cichy i skromny dom śląski okrywa takim blaskiem swej łaski, czule i za to dziękuję, żeś mi była dobrą matką i polecam się Twoim pobożnym modlitwom, bym się swą pracą mógł przysłużyć chwale Bożej, pomyślności św. Kościoła i szczęściu Narodu.

Te same uczucia składam w duchu na grobie drogiego Ojca, którego ofiarnym i mężnym duchem nieraz się krzepię i kieruję.

Z wdzięcznością i czcią całuję Twe ręce i proszę o błogosławieństwo na drogę mych obowiązków.

Twój August, Kardynał.

W herbie swoim nasi Ks. Prymas wyryte te słowa: Da mihi animas, caetera tolle, hasło Zgromadzenia Salezjańskiego. Mimo bowiem zaszczytów i godności Kardynał Prymas Polski kocha całem sercem swoje zgromadzenie i pragnie być na zawsze wiernym błog. Ks. Bosko synem.

Ks. Prymas Polski ma powierzoną swej pieczy archidiecezję gnieźnieńsko - poznańską, nad którą sprawuję rządy arcypasterza. Ciesząc się szczególniejszem zaufaniem Ojca św. Piusa XI, zakres pracy Ks. Prymasa sięga jednak o wiele dalej. Jemu także Najdostojniejsi Ks. Ks. Biskupi polscy powierzyli opiekę nad rodakami żyjącymi poza granicami kraju, a szczególnie wychodźtwem naszem we Francji. On, imieniem całego episkopatu polskiego, otacza troską swoją sprawy całego Kościoła w Polsce. I można powiedzieć że nie zasiadał arcypasterz któryby podniósł powagę Kościoła polskiego w takim stopniu jak obecny Prymas, Ks. Kardynał Hlond. Daleko za granicami naszej ojczyzny znane jest jego imię, a sam on przez czynny udział w manifestacjach międzynarodowych szeroko sławi imię Polski.

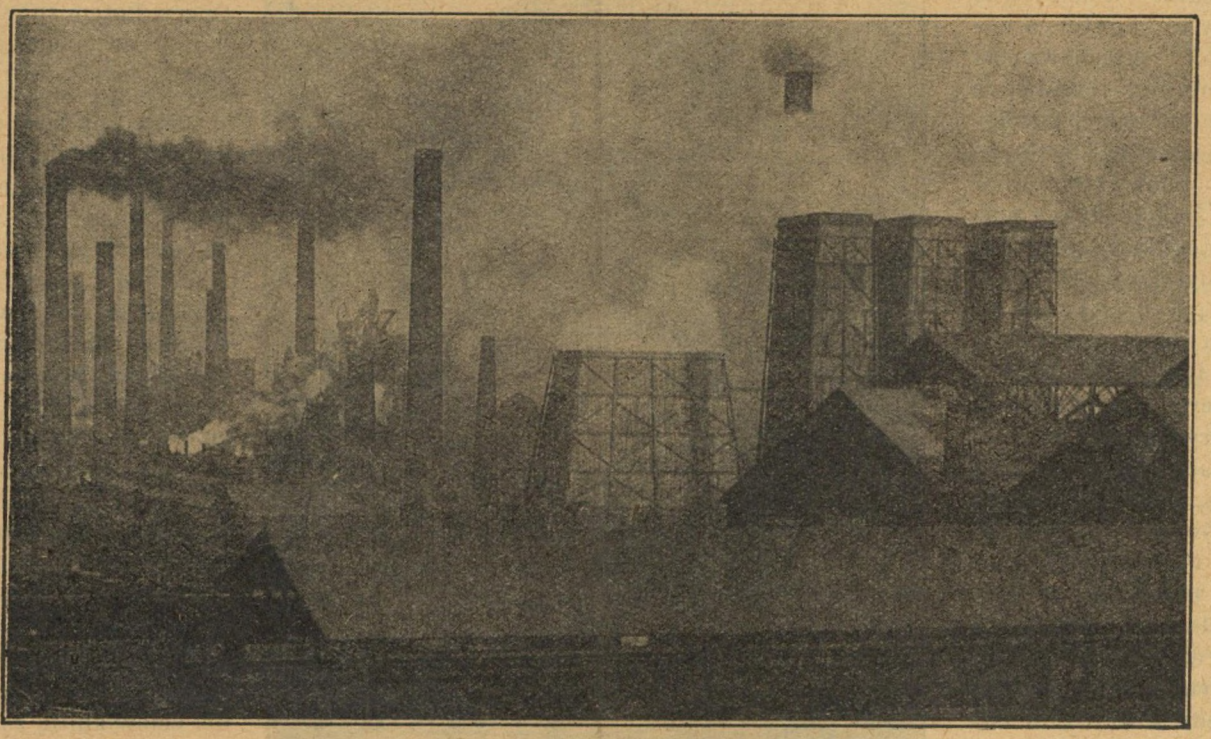

Z RODZINNYCH STRON PRYMASA POLSKI
Huty żelaza w Katowicach.

Odpust w Stolicy Prymasa

... I zadumał się na wieży Wojciech-Dzwon.

. . . . . .

I ulali mnie, Boże, ze śpiżu i dali mi serce jako kamień twarde, a jednak bije ono tętnem tak gorącem, że niejeden z ludzi mógłby się powstydzić swej oziębłości.

Wszak żyję życiem tego narodu. wszak z nim wszystko czuję, z nim dzielę każdy czy w doli czy niedoli los. Radość głosi me serce, gdy oni weseli, a ponury jęk wydobywa się z mych piersi, gdy smutku cień pada na ich czoło... Jak dziś pamiętam, kiedy poraz pierwszy tu zawieszony mówiłem do ludu tego, jak witałem przyjeżdżającego króla Zygmunta III i jak razem z Czarneckim prosiłem św. Wojciecha o zwycięstwo nad Szwedem... Gore miasto, a płomienne języki najwyższe liżą szczyty — a ja na alarm biję ze wszej mocy... A gdy szczęk oręża napełnia ulice, dodaję otuchy barskim konfederatom i Kościuszki żołnierzykom, a potem dumnie spoglądam na długim sznurem ciągnące się wojska Bonapartego... Skoro zaś zdawało się, że wieko trumny na zawsze zamknie nad Polską — wtedy moim głosem przypomniałem ludowi dawną ojczyznę w glorji idącą i do ich serc wlewałem nadzieję w lepsze jutro... Pękało i o mało nie pękło z bólu me serce — kiedy oto tu obok, kilka zaledwie kroków krwiożerczy, Prusak wrzesińskie sądził dzieci za to, że do Boga mówiły tak, jak św. Wojciech ich uczył.. A lat temu dziesięć. kiedy orzeł srebrnopióry rozwinął swe skrzydła do nowego lotu i uniósł się nad górą Lecha — czyż ja nie zwiastowałem im zorzy wolności?... A teraz... stanęło tu...

Ale zostawmy dawne, przeżyte chwile, bo oto jutrzenka na wschodzie różowym swym blaskiem zwiastuje dzień św. Wojciecha. I znowu jak corocznie tryumfy w niebo wznieśmy hymn, głosząc po wszej krainie chwałę świętego Patrona.

. . . . . .

Z góry Lechowej na całą Polskę woła śpiżowy dzwon — Śpiesz wszej Polski ludu, śpieszcie wsze stany, bo odpust dziś wojciechowy; przyjdźcie pokłonić się Temu, co was tak ukochał, że w srebrnej pośród was spoczął trumience...

. . . . . .

A głosem wiedzione tłumy z dalekich zdążają stron i przez starożytne podwoje cisną się do wnętrza świątyni,

Kościół Polski w Paryżu.

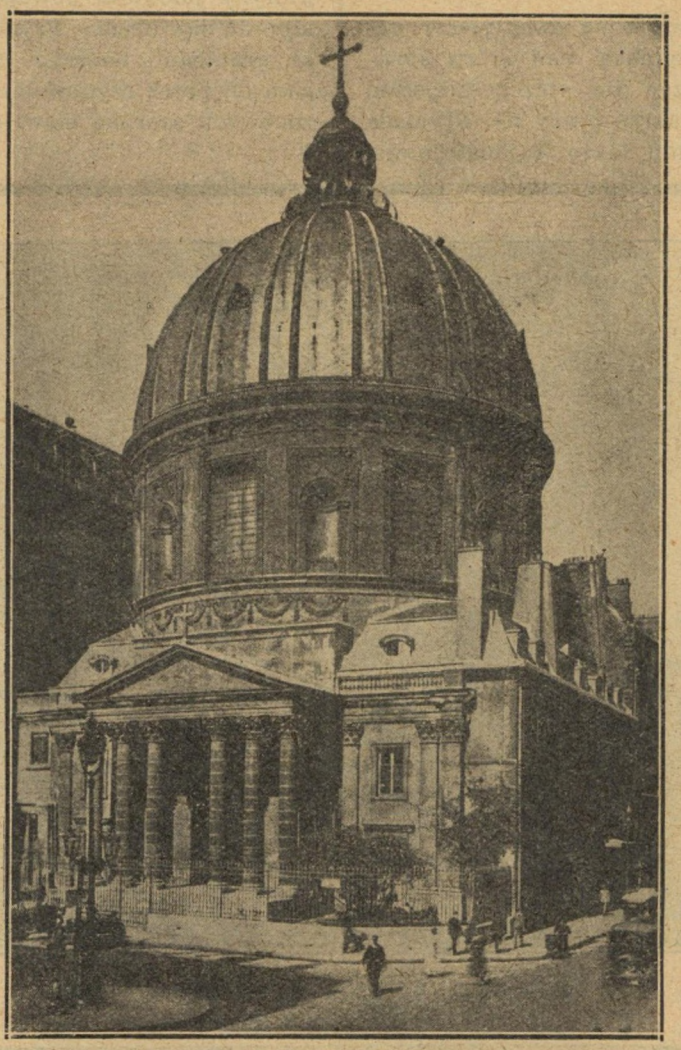

Delegaturą Kancelarji Prymasa Polski, któremu podlega całe duszpasterstwo we Francji, jest Polska Misja Katolicka mająca siedzibę swoją w Paryżu. Przy Misji Polskiej znajduje się Kościół Polski. Kościół ten ma swoją wieloletnią historję.

Kardynał Franciszek de la Rochefoucauld dał zakonnicom des Haudriettes ogrody swoje przy ulicy Saint - Honore, a te wybudowały tu klasztor, a potem kościół Wniebowzięcia (de l'Assomption). Odtąd stale je nazywano od nazwy kościoła, zakonnicami de l'Assomption. Plany budowy zrobił Charles Errard junior, słynny malarz i architekt królewski, oraz pierwszy dyrektor Akademji Francuskiej w Rzymie. Budowę kościoła zaczęto 1670 r., a skończono 1676 r. Wykonywał roboty Cheret majster murarski, który jednak w wielu szczegółach odstąpił od planu Errarda. Dnia 14 sierpnia 1676 r. poświęcał ten kościół, arcybiskup Poncet z Bourges.

Przyszła rewolucja. Tuż obok kościoła było mieszkanie Robespierr'a, mianowicie na miejscu wylotu ulicy Duphot (która wtedy jeszcze nie istniała) do ulicy Saint - Honore. Zakonnice rozpędzono, klasztor zburzono i wytoczono na jego ruinach nowe ulice Mondovi, Mont - Tabor i przedłużenie ulicy Cambon.

Kościół de l'Assopmtion rów nież skazany był na zagladę. Jednakże Napoleon z zupełnie osobistych względów, mianowi cie dlatego, że imieniny swoje obchodził w dzień Wniebowzięcia, kazał go zachować. Przez parę lat rewolucji kościół był magazynem dekoracji Opery. Potem znowu przeniosła się do niego parafja św. Magdaleny.

Pierwotny kościół parafjalny de la Madeleine, stał w ulicy Ville-l'Eveque. Zburzono go. W roku 1763 zaczęto budowę nowego kościoła de la Madeleine na tem miejscu, gdzie dziś stoi. Ale budowa ciągle utykała, plany często zmieniano. Wreszcie Napoleon definitywnie plany oddał w ręce Piotra Vignon i kazał mu zrobić świątynie chwały (Temple de la Gloire). Dlatego to architektura Madeleiny, nie ma nic wspólnego z budownictwem kościelnem i jest wspaniałem monumentem architektury pogańskiej i greckiej. Dopiero w roku 1840 przywrócono ją dla celów kultu, zaczęto nabożeństwa odprawiać, zrobiono z niej kościół parafjalny św Magdaleny.

świętego Patrona, co porzuciwszy ojczyste strony, pospieszył hen daleko w dzikie krainy ratować nieśmiertelne dusze, pospieszył męczeńską dla Chrystusa ponieść śmierć:

Dziś nie zobaczysz tu olśniewającego przepychu dawnych rycerskich hufców Chrobrych czy Batorych, ni między niemi kroczącego króla jegomości — ale za to ujrzysz niezliczone tysiące wiernego polskiego ludu, od najwyższych do nędznego skulonego przed bramą kościoła żebraka, a u każdego z pątników znajdziesz złote, prawdziwego Polaka serce.

. . . . . .

Kościół zapełniony po brzegi.

. . . . . .

„Ecce sacerdos" zaśpiewał chór, a srebrnych trąbek zagrzmiały fanfary na znak, że do ołtarza na świętą idzie ofiarę władca Wojciechowej stolicy...

. . . . . .

Już organ gra z pod sklepienia tak słodko — tak błogo jakby z zaświata.

Już na ołtarzu namiestnik Chrystusowy święte sprawuje obrządki — a lud rozmodlony upadłszy na kolana — jak pod kosą dojrzały pszeniczny łan — utkwił swe oczy w Przenajświętszej „Hostyji."

I wszedł na ambonę kaznodzieja, wszedł by mówić o św. Męczenniku...

Po trzykroć uchodzi z ojczyzny przed nienawiścią swych ziomków pracy, poddaje się woli Wszechmocnego, i posłuszny rozkazom najwyższego Pasterza idzie do Polski. Z krzyżem w ręku przebiega ją wzdłuż i wszerz, wszędzie głosi św. Ewangelję, i słowem Bożem utwierdza wiarę Chrystusową, co dopiero zaszczepioną. A kiedy dopełnił tu dzieła, gnany pragnieniem zbawienia dusz śpieszy do pruskich puszcz, by zdobyć palmę męczeńską.

. . . . . .

Z góry Lechowej na całą Polskę woła śpiżowy dzwon — Spiesz wszej Polski ludu, śpieszcie wsze stany, bo odpust dziś Wojciechowy, przyjdźcie pokłonić się Panu, co was tak ukochał, że w srebrnej pośród was spoczął trumieńce.

Już grób św. Patrona otoczył wiernych tłum i już wzdłuż nawy wyrósł różnobarwny las z proporców chorągwi... A przy dźwiękach hejnału z chóru płynących, pomiędzy długim szpalerem duchowieństwa, pośród białych komży, pośród złotem i srebrem lśniących ornatów w procesji niosą do konfesji święte relikwje Wojciecha...

I chylą się w pokorze głowy zebranego ludu, jako podmuchem wiatru kołyszący się łań zboża, chylą się niezliczone proporce i sztandary chylą się, dając pokłon szczątkom św. Biskupa.

„Boga Rodzica — Dziewica, Bogiem sławiona Ma-

Do tej daty nabożeństwa parafjalne odprawiały się w kościele de l'Assomption. Emigracja Polska po r. 1831 uczęszczała na nabożeństwa i kazania polskie do kościoła św. Rocha. Od r. 1844 nabożeństwa polskie przeniosły się do Kościoła Wniebowzięcia. Pierwszym rektorem Misji Polskiej był O. Aleksander Jełowicki, oficer wojsk polskich z r. 1831, a potem Zmartwychwstaniec. Słynne kazania O. Hieronima Kajsiewicza, przypadają na tę epokę. Po nim objął to stanowisko X. Witkowski i trwał na nim przez lat 18 aż do śmierci 1893. Potem przez trzy lata przewodniczył Misji Polskiej X. Grabowski, po jego śmierci X. Władysław Orpiszewski, Zmartwychwstaniec przez lat 8. W roku 1903 został rektorem X. Postawka.

W maju 1922 r. Episkopat Zmartwychwstałej Polski wysłał na stanowisko rektora X. Szymbora, powierzając mu jednakże nietylko sprawowanie obowiązków duszpasterskich dla kolonji polskiej w Paryżu, ale oddając w jego ręce wszystkie sprawy kościelne emigracji polskiej w całej Francji.

W kwietniu ub. roku objął kierownictwo Misji Polskiej Ks. Kanonik Leon Łagoda, który dotąd jest jej rektorem.

Architekturę całości kościoła krytykowano żywo w XVII w. i dziś krytykować ją można. Przeczyć jednak nikt nie może, że są w niej szczegóły wielkiej wartości artystycznej. Portal, przypominający wejście do Panteonu, ma wiele wdzięku w klasycznych kolumnach korynckich. Przytłaczają go tylko rozmiary kopuły. Ale i ta, sama dla siebie, imponuje śmiałością rozpięcia. O żebrowaniu zewnętrznym z ołowiu, zakończona jest latarnią spoczywającą na odwróconych kolumienkach z krzyżem na szczycie.

Wnętrze kościoła podzielone na 8 pól odgraniczonych przez 8 pilastrów korynckich kończy się kopułą I tu rozmiary jej przytłaczają widza tak, że nie wszyscy zauważają, iż szczyt jej zdobi przepyszne malowidło, jedno z najprzedniejszych dzieł Karola de la Fosse, alfresco.

Również malowidła na płótnie są wybitnemi dziełami sztuki XVII i XVIII w. Więc najpierw nad ołtarzem „Zwiastowanie", dzieło malarza Vien z r. 1763. Nad wejściem jest bardzo dobry obraz Ludwika de Boulogne: „Św. Germain wręcza św. Genewefie medal".

Po prawej stronie widza poza Matką Boską Częstochowską, znajduje się imponujący obraz malarza Van Lo: „Adoracja Mędrców". Poniżej zaś na ołtarzu jest figura P. Jezusa, rzeźba p. Sokolnickiego o silnym wyrazie. Po nad zakrystją są dwa obrazy: jeden duży artysty de Suve z r. 1779, przedstawiający Narodzenie N. Marji Panny, a drugi mniejszy powyżej to „Pokłon Pastuszków", dzieło dobre szkoły włoskiej XVIII w. Książka Jana de St. Victor (Tableau historique et pittoresque de Paris) z r. 1822, znakomicie poinformowana wymienia jeszcze cały szereg innych obrazów. Niema ich obecnie. Co się z nimi stało, trudno zbadać.

W listopadzie b. r. odbędzie się w Kościele Polskim uroczyste poświęcenie tablicy na cześć Ks. Aleksandra Jełowickiego, pierwszego rektora Misji Polskiej.

NOWOŚĆ! **NOWOŚĆ!**

Na upamiętnienie 25-letniej rocznicy kapłaństwa Księdza Prymasa Polski wydała Polska Misja Katolicka we Francji **artystycznie wykonaną pocztówkę** z fotografją Ks. Kardynała Hlonda w cenie 60 cent. Czysty zysk wydawnictwa przeznacza się na Seminarjum dla duszpasterstwa zagranicznego.

Zamawiać można w administracji „Polaka we Francji".

BIERZ, CZYTAJ I ZACHOWAJ!

W ręce każdej Matki-Polki winna się znaleść Książeczka, która przed kilku dniami wyszła z druku p. t. Opieka nad Matką i Dzieckiem w ustawodawstwie francuskim. Książeczka zapoznaje Matkę-Polkę z przepisami niejednokrotnie jej nieznanemi, które jej zabezpieczają wielkie korzyści w okresie porodu i chowania dziecka.

Napisz do Księgarni „Polaka we Francji" Paris, rue St. Honore 263bis, załączając w znaczkach 2.40. fr.

rya" huknęło z tysiąca życiem kipiących piersi i napełniło potężne nawy kościoła. Zadrżały mury, wzruszyła się w posadach świątynia, a wtedy... zdawało się, że słyszysz w tej rycerskiej pieśni jakoby odgłos wielkich tryumfów oręża polskiego, za które tutaj u grobu św. Wojciecha zawsze składano dzięki.

. . . . . .

Wieńcem otoczyli wierni konfesję — a każdy z nich czeka póki nie przyjdzie na niego kolej, by święte ucałować Szczątki...

. . . . . .

„Usłysz głosy, napełnij myśli człowiecze, słysz modlitwę jeszcze Cię prosimy" wsparł się na łokcie jak gdyby ci dopiero z wiekowego zbudził się snu i patrzy dobrotliwie, z miłością ojcowską na tych, co przyszli u Jego stóp szukać pociechy i ukojenia, siły i mocy.

. . . . . .

Nie — nie — to już ludzkie głosy — ale ta raczej słodka, jakby tysiąca piastowskich pszczół melodja... Słuchaj — jak cicho, jak spokojnie, jak rzewnie płynie nuta pobożnej pieśni... urwali... a gdzieś z pod wyniosłych sklepień świątyni odbiło się echem „Amen, amen, amen tako Bóg daj, byśmy poszli wszyscy w raj, gdzie królują Anieli".

. . . . . .

Ustał łpiew. Cisza!... Tylko ich serca biją, serca mówią — bo usta już nie potrafią wymówić tego, co dusza czuje. Wszak oni tylko ciałem na ziemi, a duch ich wzleciał do nieba przed tron Wszechmocnego, gdzie pomiędzy wybranymi zasiada św. Biskup z pastorałem, gdzie Cherubiny i Serafiny po wieczne czasy śpiewają nieustanne nigdy niemilknące „Święty, Święty Pan Bóg Zastępów".

. . . . . .

...I rozkołysał się Wojciech — Dzwon, rozkołysał pożegnalną nucąc pieśń... A wszędy gdzie spojrzysz, po drogach, ścieżkach, ścieżynach ciągną się długie korowody niezliczonych pielgrzymów; idą jakby aureola złota, — purpurowych promieni zachodzącego słońca, przynosząc pokój serca pod każdą strzechę... Toż oni pokrzepieni na duchu, z wiarą w duszy wracają do swoich zagród, wracają do pługa, do młota, do pióra czy książki — do codziennych szarych zajęć, by tam na swej placówce wiernie trwać jako rycerze-Chrystusowi...

...I rozkołysał się Wojciech — Dzwon, a jego spiżowy głos razem z ludem rozszedł się po wszej Polskiej krainie, głosząc wieczny pokój Boży.

(z pamiętnika Seminarjum zagranicznego)

Wynik wyborów w Niemczech.

	Poprzednio:	Obecnie
Socjaliści	151	**143**
Centrum	60	**68**
Komuniści	55	**76**
Ludowcy	45	**29**
Nacjonaliści	66	**41**
Demokraci	25	—
Partja Gospodarcza	23	**23**
Agrarjusze narodowi	23	**18**
Konserwatyści	19	**5**
Katolicy bawarscy	17	**19**
Socjaliści Hittlera	12	**107**
Partja chłopska	8	**6**
Chrześć. - społ.	6	**14**
Partja hanowerska	4	**3**
Niezależni	4	—
Ludowa partja prawa	2	**3**
Partja państwowa	—	**20**

Moskiewskie plany zbolszewizowania Niemiec.

Publicysta niemiecki v. Koerber ogłasza w „Neues Wiener Journal" streszczenie tajnego protokołu obrad 16-go kongresu Trzeciej Międzynarodówki, odbytego w lipcu w Moskwie.

W rozdziale drugim tego dokumentu powiedziane jest, że należy dążyć do uzyskania zaufania nacjonalistycznych warstw ludności niemieckiej. W tym celu rząd sowiecki musi wobec nacjonalistów niemieckich podkreślać swoje wrogie stanowisko wobec traktatu wersalskiego.

Równocześnie poselstwa sowieckie w państwach Ententy, mają dawać do zrozumienia, że popieranie żądań niemieckich przez sowiety jest tylko natury formalnej.

Rezultatem tej podwójnej gry ma być sprowokowanie nowej wojny, która wpędzi naprzód zwyciężonych, a następnie zwycięzców w ramiona bolszewizmu.

Dyplomacja sowiecka ma zaofiarować nacjonalistom niemieckim pomoc armji czerwonej. Nacjonaliści niemieccy będą przez to umocnieni w swoich zamiarach dokonania zamachu stanu. W tym wypadku przyrzeczona im będzie ze strony komunistów życzliwa neutralność.

Nowe szykany emigrantów.

Szukając środków zaradczych przeciw ostremu kryzysowi i ogromnemu bezrobociu w Stanach Zjednoczonych, prezydent Hoover w porozumieniu z departamentami pracy i spraw zagranicznych opracował cały szereg nowych bardzo ostrych zarządzeń i ograniczeń emigracyjnych.

Nowe zarządzenia zaostrzają przepisy, pozwalające odmówić prawa wjadu każdemu emigrantowi, którego zdolność zarobkowa w Ameryce nasuwa pewne wątpliwości.

Dotyczy to w pierwszej linji osób starszych, kobiet i dzieci. Nowy system przy wydawaniu wiz ma uniemożliwić zupełnie wjazd osobom, które nawet w przyszłości mogłyby stać się ciężarem dla Ameryki.

Konsulowie amerykańscy otrzymali instrukcje, aby z największą dokładnością zapoznawali się z stanem finansowym każdego petenta. Konsulowie powinni przy wydawaniu wiz zawsze mieć na uwadze stan bezrobocia w Ameryce i odrzucać prośbę każdego emigranta, co do którego będą mieli wrażenie, że nie otrzyma pracy w Ameryce. Mogą oni otrzymać wizę w przyszłości, o ile sytuacja gospodarcza w Ameryce ulegnie poprawie.

Ograniczenia podobno zostały już wprowadzone w amerykańskich konsulatach w Kanadzie i Meksyku, a obecnie wprowadzone będą w Europie.

Kto właściwie finansował lot Costesa i Bellonta?

Na tle sławnego przelotu Costesa i Bellonta wybuchł obecnie w Paryżu wielki skandal.

Odłam prasy bojkotującej Franciszka Cottyego, wielkiego fabrykanta perfum oraz wydawcy „Figara" i Ami de Peuple" nie zamieścił ani słowa wzmianki o fakcie finansowania budowy aparatu Costesa i Bellonta przez Cottyego, natomiast francuskie ministerstwo lotnictwa podało dziś komunikat, iż samolot „Znak Zapytania" kosztował 5 miljonów franków, które wyasygnowało ministerstwo z własnych funduszów.

Cotty publikuje dziś w swoich pismach zaprzeczenie, twierdząc, że aparat kosztował tylko 1,030.000 franków, które on sam pokrył, w dowód czego przytacza fotografję listu Costesa oraz zaznacza, że wrogowie jego dążą do pomniejszenia jego patrjotycznych zasług.

GIEŁDA PARYSKA

Złoty polski	fr.	2.86
Funt szterling.	fr.	124.20
Dolar	fr.	25.54
Belg.	fr.	3.56
Frank szwajc.	fr.	4.93
Korona duńska	fr.	6.81
Marka niem.	fr.	6.10
Gulden holend.	fr.	10.27
Lira włoska	fr.	134

Czytajcie sami i rozpowszechniajcie „POLAKA" wśród znajomych.

WIADOMOŚCI ORGANIZACYJNE ZJEDNOCZENIA POLSKICH TOW. KATOLICKICH WE FRANCJI

NA UROCZYSTOŚĆ DWUDZIESTOPIĘCIOLECIA KAPŁAŃSTWA JEGO EMINENCJI KS. KARDYNAŁOWI HLONDOWI PRYMASOWI POLSKI

składają hołd synowski, wyrazy szczerego przywiązania i czci najgłębszej, wypowiadają wdzięczność za pomoc i życzliwość, oraz wyrażają najszczersze życzenia obfitości łask Bożych w pracy dla Kościoła i Ojczyzny.

Zarząd i Sekretarjat Gen. Zjednoczenia Polskich Towarzystw Katolickich we Francji.

J. Szambelańczyk
prezes.

Ks. Cz. Garstecki
sekret. gen.

Zjazd Katolicki w Meaux.

Poraz czwarty już zgromadzili się Polacy zamieszkujący Meaux i okolicę, aby po wspólnem nabożeństwie radzić nad polepszeniem bytu swego. Dzięki dobremu przygotowaniu ze strony Ks. Unszlichta, który nie żałuje ni czasu ni trudów, mimo rozległego terenu, na jakim sprawuje swoje obowiązki duszpasterskie, od samego rana zaczęły gromadzić się nasi rodacy ze wszystkich stron, by wziąć udział w uroczystem nabożeństwie.

Widocznem było, że zjazdy te coraz liczniej ściągają rozrzuconych po niezliczonych „fermach" i po fabrykach Polaków.

Poraz pierwszy, jak ogólnie mówiono, przystępowało blisko 100 osób do Sakramentów św., w tem większa ilość mężczyzn. Widać z tego, że nie wszyscy idą na pasku wywrotowych haseł, które zawsze szerzyły się w tych stronach.

Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. Unszlicht, kazanie zaś wygłosił sekret. Gen. Zjedn. P. T. K. ks. Garstecki. Nie było coprawda tyle sztandarów, jak to ma miejsce na uroczystych nabożeństwach w innych ośrodkach Francji, ale należy pamiętać, że niema tu większych grup Polaków ani stałych osiedli. Tembardziej należy podnieść to, że z Paryża przywieziono 3 sztandary, niesione przez sztandarowe w strojach krakowskich.

Po nabożeństwie, odprawionem w kaplicy seminarjum duchownego, wyruszyła procesja do figur Najśw. Serca Jezusa i Matki Boskiej w ogrodzie seminaryjnym. Wspaniały był to widok, jak kilkaset zebranych, nie znających się rodaków i rodaczek złączyło się w wspólnym śpiewie, chwaląc Pana nad Pany i wielbiąc Królowę Polski. Obecni na procesji francuzi z największem uznaniem wyrażali się o pobożności Polaków. Oby tylko wytrwano w przywiązaniu do wiary i Kościoła.

Nie można nie oddać należytego szacunku klerykowi francuskiemu, który wszystko czynił, by nabożeństwo polskie upiększyć. Napewno nie wejdzie on w ślady tych, którzy zbywają księdza polskiego „byle czem", gdy chodzi o nabożeństwa polskie.

Po wspólnej fotografji i obiedzie zebrano się na salce patronażu. Na zebranie przybył Ks. Kanonik Łagoda, Rektor Polskiej Misji Kat. we Francji, witany serdecznie przez obecnych.

Przy stole prezydjalnym zasiedli przedstawiciel Ks. Biskupa z Meaux, który z powodu uroczystości z okazji rocznicy Bitwy nad Marną nie mógł przybyć, p. wicekonsul Fuksiewicz, który był obecnym już na mszy św., pp. Jurczyński, jako przewodniczący, Jaworski i Wiliński, Garus oraz ks. ks. Unszlicht i Garstecki.

Ks. Rektor w przemówieniu swoim zaznaczył, że obowiązani jesteśmy do wdzięczności wzgl. Boga za opiekę nad nami i że w myśl nauki Chrystusowej dążyć winniśmy do jednoczenia się na emigracji.

P. Wicekonsul zachęcał do organizowania, podkreślając, że w łączeniu się tkwi siła nasza.

Ks. Unszlicht przedstawił w krótkości cel zjazdów, zaznaczając, że choć poza granicami Polski, nie przestaliś my być i synami Kościoła i członkami wielkiego Narodu. Wierność dla Kościoła i Polski zawsze winniśmy zachować, jeżel chcemy, by nas szanowano.

Ks. Garstecki w dłuższym referacie przedstawił sposoby współdziałania Polaków pracujących w roli i mieszkających w rozrzuceniu w głośnej dzisiaj Akcji Katolickiej.

gotowaniu ze str. Ks. Unszlichta, który nie żałuje ni czasu

Po uchwaleniu wysłania adresu hołdowniczego do J. E. Prymasa Polski, odczytano rezolucję, w której Polacy z emigracji, zamieszkujący w okolicy Meaux, łączą się z braćmi w kraju, protestując przeciwko zachłannej polityce Niemiec. Rezolucja brzmiała następująco:

Zważywszy na ponawiające się wciąż uroszczenia niemieckie, aby prastare dzielnice polskie, jak Pomorze, Górny Śląsk oderwać od pnia macierzystego i oddać pod barbarzyński ucisk prusactwa,

IV-ty Zjazd Polaków w Meaux oświadcza, iż

1) łączy się z całym narodem polskim w swem oburzeniu przeciw tej ohydnej zachłanności zaborców, którym niedość na gnębieniu ziem polskich, które jeszcze do Rzeczypospolitej Polskiej nie wróciły,

w razie próby brutalnej napaści gotów jest bronić całości Ojczyzny do ostatniej kropli krwi, wierząc, że pod opieką Królowej Korony Polskiej, walka ta zakończyłaby się nowym Grunwaldem i ostatecznem zjednoczeniem dzielnic polskich.

Jednomyślnie i z entuzjazmem przyjęto rezolucję i zaśpiewano „Jeszcze Polska nie zginęła".

Zaśpiewano jeszcze kilka pieśni narodowych. Po przemówieniu krótkim p. Kozimali, przemawiającego w tym duchu, by silniej się organizowano, odśpiewaniem pieśni Boże coś Polskę, zamknął przewodniczący p. Jurczyński posiedzenie.

Uroczysty ten dzień, który zebranym rodakom dodał nowej otuchy i wzmocnił uświadomienie, że choć rozrzuceni, jesteśmy synami jednego Kościoła i jednej matki Ojczyzny, zakończono nabożeństwem w kaplicy. Odprawił je Ks. Rektor Pol. Misji Katol. we Francji.

W programie uwzględniono także po zakończeniu wszelkich uroczystości miłą rozrywkę, jaką przygotował chętny zawsze dla spraw polskich p. Denizot z Villenoy, (odznaczony został niedawno krzyżem zasługi za popieranie spraw polskich). Niestety deszcz spowodował, że zabawa odbyć się nie mogła.

Spodziewać się należy, że IV-ty zjazd znowu śladem poprzednich, będzie przygotowaniem wspanialszego jeszcze 5-go zjazdu Polaków okolicy eMauio.

Fotografje z życia emigracji, jak uroczystości towarzystw i Bractw, Pierwsza Komunja św. Dzieci, uroczystości w kolonjach, w których organizacje katolickie brały udział, np. z życia ochronek, szkółek i t. p. miały być nadesłane do 20 września. Ponieważ z wielu stron proszono o przedłużenie terminu, zbiera się fotografje do końca września. Zdjęcia nadesłane w terminie późniejszym, nie mogą już być umieszczone. Należy się więc pośpieszyć z wysłaniem ich do sekretarjatu gen. w Lens.

O działalności Chrześcijańskiej Międzynar.

(dokończenie)

Par. 3. Program wychowania.

I.

Międzynarod. Związek chrześć. zawodowy będzie się starał o upowszechnienie wychowania ekonomicznego i technicznego młodzieży robotniczej. Będzie uznawał to wychowanie za konieczny warunek postępu moralnego, rodzinnego i społecznego klasy robotniczej i racjonalnego rozwoju produkcji.

II.

Wykształcenie zawodowe powinno być dane po powszechnem, obowiązkowem aż do 14 roku życia.

III.

Należy bardziej udostępnić wykształcenie średnie i wyższe dzieciom uzdolnionym i pracobiorcom, bez względu na stan finasowy ich rodziców.

IV.

Koniecznym warunkiem postępu klasy robotniczej jest głębsze poznanie zagadnień społecznych, ekonomicznych i politycznych, świadomość godności pracy, pojęcie obowiązku i poczucie odpowiedzialności względem społeczeństwa i rodziny.

Z okazji jubileuszu J. E. Ks. Prymasa Polski złożyły w sekret. gen. następujące Bractwa i Towarzystwa ofiary na seminarjum zagraniczne:

Bractwo Różańcowe w Joudreville	50 fr.
Bractwo Różańcowe w Harnes	100 fr.
Bractwo Różańcowe w Lens — szyb II-gi	122 fr.
Bractwo Różańcowe w Mazingarbe — szyb 7	108 fr.
Bractwo Różańcowe w Lens — szyb XII.XIV	150 fr.
Okręg IV-ty jedn. P. T. K. w Douai	100 fr.
Towarzystwo św. Barbary w Lens — szyb 2-gi	50 fr.
Towarzystwo św. Barbary w Montigny-en-Ostrev.	100 fr.
Towarzystwo św. Barbary w Lens — szyb 2	50 fr.

O wysłaniu do Polskiej Misji Kat. w Paryżu zawiadomiły:

Szkoła Gospodarcza w St. Ludan	25 fr.
Bractwo Różańcowe w Bruay, Houdain, Divionol	1000 fr.
Stow. Dzieci Marji w Lille	150 fr.
Młode Polki w Lille	100 fr.
Towarzystwo św. Józefa w Baudras	100 fr.
razem	2.250 fr.

Dalsze ofiary przyjmuje się do początku miesiąca listopada.

POLAK WE FRANCJI

Adres Redakcji i Administracji 263-bis, rue St. Honore, PARIS (1°) | Konto Czekowe Nr. 97.067. Telefon : Richelieu 90-40 | **Prenumerata:** we Francji — 3 fr. mies. w Belgji — 4 fr. mies.

PRZEGLĄD SPRAW WYCHODŹCZYCH

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

Ks. Unszlicht.

27-28 września — Thieux.
28-29 września — Villeneuve-sous-Dammartin.
4-6 października — Rouvres (Set M) w projekcie

Ks. Rogaczewski.

28 września		Hussigny, 7-8,30 spowiedź, 8.30 g. msza św., kazanie.
		Villerupt. 10-11 godz. spowiedź, 11 g. msza św., kazanie.
		Saulnes. 18 godz. nieszpory.
29	,,	Saulnes. 7-8 godz. spowiedź, 8 g. msza św.
30	,,	Herserange. 7-8 g. spowiedź, 8 g. msza św.

Komunikat Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Dnia 17 b. m. bawił w Misji Ks. dyrektor Wołkowski z Poznania, przed rokiem jeszcze duszpasterz w Lens. Ks. Wołkowski był w drodze na Międzynarodowy Katolicki Kongres Dobroczynności w Bazylei.

Z dniem 15 b. m. powołał Ks. Rektor Ks. Ildefonsa Mieczkowskiego z Montceau les Mines do Le Creusot.

Z tymże samym terminem powierzył Ks. Rektor placówkę duszpasterską w Montceau les Mines Ks. Proboszczowi Jaśkiewiczowi, kapłanowi archidiecezji wileńskiej.

W dniu 19 września bawił w Misji Polskiej w Paryżu **p. dr. Orłowski, Sekretarz Pana Paderewskiego** informując się w sprawach wychodźtwa polskiego we Francji.

W niedzielę 21 września odbył się „Dzień Obozowy" w obozie harcerskim w Urbes we Wschodniej Francji. Ks. Rektora zastępował w tej uroczystości Ks. Nowicki.

W Blagny odbyło się poświęcenie sztandaru w niedzielę 21 września a w łączności z tem Zjazd Pol. z departamentu. W zjeździe brał udział w zastępstwie Ks. Rektora Ks. Garstecki, sekretarz jeneralny Zjednoczenia Polskich Towarzystw Katolickich.

Zebranie Stowarzyszenia Dzieci Marji w Paryżu odbędzie się w pierwszą niedzielę m. października po nieszporach w Zakładzie św. Kazimierza.

Komunikat Konsulatu w Lyonu.

Konsulat R. P. w Lyonie zawiadamia wszystkie osoby, zamieszkujące w okręgu konsularnym Lyońskim, które zgłosiły roszczenia do zaopatrzenia inwalidzkiego, że Przedrewizyjna Podkomisja Wojskowo-Lekarska będzie urzędować w lokalu Konsulatu (Lyon, Cours Gambetta Nr. 202) dnia 6. 7 i 8 października 1930 r. od godz. 10-ej rano.

W związku z powyższym winni się stawić:

Dnia 6 października 1930 r. inwalidzi:

Bajor Jan, Montlucon, Banasiak Jan, Montceau les Mines, Bartkowiak Leonard, La Ricamarie, Biskup Stanisław Lyon, Chojnacki Wawrzyniec, Roche la Moliere, Cichy Jan, St. Vallier, Cwiek Franciszek, Nogent les Montbard, Czajka Bolesław, Montlucon, Dej Józef, Gorzyca Michał, Lyon, Janiak Franciszek Lyon, Janiak Jakób, La Talaudiere, Karpowicz Wiktor, Budeliere, Kloonwski Franciszek, Chambon Feugerolles, Kościelny Andrzej, Dontceau les Mines Kosiec Antoni, Villevranche sur Saone, Koson Józef, Vaulx en Velin i Kudzielewicz Antoni, Raulhac.

Dnia 7 października 1930 r. inwalidzi:

Kuźniarek Tomasz, Kurzawa Franciszek, Venissiaux, Marchewka Ignacy, La Ricamarie, Marchlewski Czesław Montlucon, Mazella Antoni, Montlucon, Morawski Franciszek, La Machine, Motyka Jan, Firminy, Nowak Ignacy, St. Eloy les Mines, Paczyński Marcin, Messeix les Mines, Piasta Franciszek, Firminy, Politowicz Tomasz, Mantaigut en Combraille, Pryl Bolesław, Monlucon, Smyła Franciszek, St. Etienne, Sobkowiak Andrzej, Montalieu Sobolewski Józef, Arc sur Tille, Staniewski Ignacy, Firminy.

Dnia 8 października 1930 r. inwalidzi:

Stawicki Jan, St-Eloy les Mines, Stempniewicz Wincenty, Sauvignes, Szkudlarek Idzi, Sauvignes, Rabiec Kazimierz, iFrminy, Tomkowiak Franciszek, St Vallier, Urus Andrzej, Villeurbaine, Waligorski Jasek, Limoges, Wasiljew Stefan, Le Puy en Valoy, Wiśniewski Franciszek, Montceau les Mines, Zbrzezny Bolesław, Lyon.

Prócz wyżejmienionych mogą się zgłaszać również te wszystkie osoby, które zamieszkują w okręgu konsularnym Lyońskim, jednak roszczeń dotychczas nie zgłosiły, jakkolwiek doznały uszkodzenia zdrowia podczas służby wojskowej w którejkolwiek armji.

Skarb Państwa nie ponosi żadnych kosztów z tytułu przejazdu osób zainteresowanych z miejsca zamieszkania do Konsulatu i z powrotem, jak również z tytułu kosztów pobytu w Lyonie.

Konsul Rzeczypospolitej Polskiej

LECZNICA POLSKA W PARYZU

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki

90, rue Faubourg St.-Martin, tuż obok Gare de l'Est

Métro : Gare de l'Est lub Chateau d'Eau. — Liczne tramwaje i autobusy.

Diatermia, lampa kwarcowa, leczenie elektrycznością. Prześwietlanie promieniami Roentgena. CHOROBY WEWNĘTRZNE, REUMATYZM HEMOROIDY i ŻYLAKI. NIEGOJĄCE SIĘ OWRZODZENIA, CHOROBY WENERYCZNE, tryper szankier, syfi... -- roby krwi, niemoc płciowa. — CHOROBY KOBIECE. — Badanie krwi i moczu.

LECZNICA ODPOWIADA NIEZWŁOCZNIE NA ZAPYTANIE LISTOWNE

Godziny przyjęć : codziennie od 9—8-ej wieczorem za wyjątkiem pory obiadowej (12-2) w niedziele i święta od g. 9—12 i od 2—4 po południu w piątek przyjęć niema.

Jeżeli nie możecie osobiście zgłosić się do lecznicy, napiszcie a lecznica, wyśle wam natychmiast wszystkie wskazówki po przysłaniu znaczka pocztowego (50 ctm) bezpłatnie.

ADRESOWAĆ : LECZNICA POLSKA 90, rue du Faubourg St.-Martin — PARIS X.

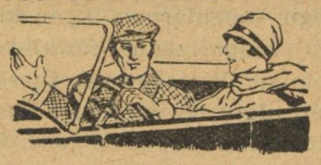

PIERWSZA POLSKA SZKOŁA
Samochodów Ciężarowych i Osobowych im. HALLERA w Paryżu

35, rue Boissy d'Angles, 35 w podw. domu nr. 9. I piętro.
(Metro: Madeleine i Nord-Sud- Tel. Elysees 60-91 «Concorde»
— PARIS (8)

Rekomendowana przez Komisję Egzaminacyjną

Wyucza prowadzenia samochodami osobowemi i ciężarowemi (kamionami)

Jedyna szkoła, która posiada własne biuro a nie daje inforamcji w kawiarniach, jak to czynią inne szkoły.
Dla wygody uczni, pracujących u Renault i Citroena, szkoła daje lekcje w Porte de Versaillles.

Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, mieć pewny i stały zarobek i nie pracować zadarmo na roli lub na fabryce, ucz się szoferstwa. Tylko ten fach może Ci zabezpieczyć codzienny kawałek chleba. Nie namyślaj się długo zgłoś się do naszego biura. lub napisz do nas i my Ci wyszlemy odrazu bezpłatnie szczegółowe informacje. Tylko nasza szkoła, która jest najznakomitsza i pełnomocna we Francji i w Polsce, może Ciebie wyuczyć w 14 dniach jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem „Prawa Jazdy" i dyplomu Szofera-Mechanika w języku polskim i francsukim; który daje możność do otrzymania dobrej posady. Znajomość francuskiego języka nie jest obowiązkowa.

Uwaga! Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, wy syłamy pocztą kurs lekcyj teoretycznych. Ci zaś, po zaznajomieniu się z tym kursem, przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Przyjezdnym z Prow. rekomendujemy tanie mieszk. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole na szofera-mechanika często dajemy posady szoferów i do traktorów we Francji i w Polsce, ułatwiając ich byt. Podczas kursu dajemy czasem naszym uczniom adresy do pracy.

- Zapisy codziennie od godz. 9-12 i od 2-7 wieczorem; w niedzielę od godz. 9 rano do 5 popołudniu.

Klinika Gare de l'Est Dr. TAPON

6, RUE DES PETITS HOTELS, — PARIS — (Metro : Gare de l'Est).

CHOROBY WENERYCZNE

PRZY KLINICE LEKARZY SJECJALIŚCI — Szybkie i radykalne leczenie. Rezultat gwarantowany. CHOROBY ŻOŁĄDKA, KISZEK i WĄTROBY. Choroby te rozpoznaje się tylko promieniami X i leczy się specjalnym sposobem. CHOROBY KOBIECE. — Specjalność gardła, ucha, nosa, Promienie X, Ultra Fjoletowe Elektryczność.

Codz. od 9-12 i od 2-8.30, niedz. i św. od 9-12. — Mówi się po polsku, rosyjsku i niemiecku. — Przyjezdni z prowincji otrzymają zniżkę. Assurance sociales.

WIELKA LECZNICA POLSKA

(dawniej 18, rue Malher, St-Paul).

URZĄDZONA WEDŁUG NAJNOWSZYCH WYMAGAŃ WIEDZY LEKARSKIEJ.

Adres: PARYŻ, BOULEVARD SEBASTOPOL Nr. 10 (3 piętro).

LAMPA KWARCOWA — LAMPA INFRA-CZERWONA — RADJO — PROMIENIE ROENTGENA.
CHOROBY WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE: tryper, syfilis i szankier.
CHOROBY SKÓRY, HEMOROIDY, ŻYLAKI, REUMATYZM, ISZJAS, ANEMJA.
CHOROBY KOBIECE I DZIECIĘCE.

ZABIEGI OPERACYJNE NA BARDZO DOGODNCH WARUNKACH.

Lecznica otwarta codziennie od 9-ej do 12-ej rano i od 2-ej do 8-ej wieczór. W niedzielę i święta od 9 do 12 rano.
UWAGA!!! Lecznica posiada własną instalację promieni Roentgena i dokonywa prześwietleń na bardzo przystępnych warunkach.

W księgarni «Polaka we Francji»

można nabyć następujące książki:

ROZMÓWKI francusko - polskie. Każdy wychodźca winien się zaopatrzyć w ten słownik, który ułatwi rozmówić się z francuzami. Obszerny tomik o 120 str. w czerwonej płóciennej oprawie — kosztuje tylko **15 fr.**

SŁOWNIK francusko - polski i polsko francuski. Ogromnie ułatwia nauczenie się języka francuskiego. Kto posiada **„rozmówki" winien zaopatrzyć się i w** słownik. — Wspaniale oprawny w płótno z ciśnieniami 420 str. Cena **25 frs.**

ŚPIEWNIK NARODOWY. Str. 200. (Wszystkie patrjotyczne i wojskowe pieśni z nutami. Najmilszy przyjaciel wychodźcy. Cena z przesyłką **12 fr.**

ŚPIEWNIK KOŚCIELNY. (Wszystkie pieśni kościelne, kolendy z nutami. W oprawie czarnej, płóciennej z ciśnieniami złotemi. Cena ..... **21 fr.**

ILUSTROWANY PRZEWODNIK dla wychodźców we Francji. (Bardzo pożyteczna książka) Cena .... **5 fr.**

ELEMENTARZE DLA DZIECI. Najnowsza metoda szybkiego nauczenia się czytać i pisać. Cena **10 fr.**

LEGITYMACJE DLA TOWARZYSTW (różne kolory) Cena 100 sztuk ..... **20 fr.**

„DLA CZEGO FRANCJA KOCHA POLSKĘ" — (Ciekawe przemówienie biskupa francuskiego). Cena **2 fr.**

OBRAZKI kolorowe. (Pamiątka pierwszej Komunji św. Miły upominek dla dziatwy polskiej. (Duże rozmiary). Cena ..... **3 fr.**

„Żywot św. Zyty" — panny służącej. Cena **1.50**

„Spiewniczek młodzieży polskiej" dużo pieśni z nutami Cena **1.50**

„Zwycięstwo wsi" bardzo interesujące opowiadanie **4 fr.**

„O polityce o państwie i obywatelu" (wiadomości conajważniejsze) **1 fr.**

Wspomnienia kolejarze śląskiego (tę książkę specjalnie polecamy naszym czytelnikom) Opowiadanie patrjotyczne **4 fr.**

Nie opuszczę cię do śmierci **1 fr.**

Co nas bogaci a co ubogimi czyni **1 fr.**

„Dyalog o Polsce" **75 ct.**

Jak się nauczyć pisać poprawnie po polsku **1 fr.**

Ks. Dr. Krzesiński, Niezwykłe dzieje Teresy Neumann z Konnersreuth (arcyciekawe opowiadanie o stygmatyzowanej dziewczynie, o której dziś głośno w całym świecie) **4.50**

„Poznań" (bogato ilustrowana książka o najbardziej polskiem i najpiękniejszem mieście w Polsce) **5.50**

Książki tanie.

PO 2 fr. (ANTYŻYDOWSKIE).

1) Na nowe tory.
2) Dobrodziej (satyry).
3) Śpiewnik rozwojowy.
4) W żydowskiej niewoli.
5) Co nasi ojcowie sądzili o żydach.
6) Żydzi w swojej religji.

PO 1 fr. 50 ct. Z KOLOROWEMI OKŁADKAMI

1) „Komunizm a kobieta".
2) „Komunizm a robotnik".
3) „Komunizm a religja".
4) „Co to jest rewolucja".
5) „Jak bolszewicy uszczęśliwili Rosję".
6) „Komunizm a Polska".

Książki do nabożeństwa. Najtańsze źródło zakupu. Oprawne w skórę z ciśnieniami złotemi, płótno i papier. W cenie od 10 fr. do 30 fr.

Na wszystkie wyżej wymienione książki przyjmuje zamówienia Księgarnia pod adresem:
„POLAK WE FRANCJI" 263-bis. rue St. Honore, 263-bis PARIS (1-e).

MASZYNY DO SZYCIA

Maszyna do szycia naszego wyrobu będzie Sam dostarczona za wpłaceniem pierwszej raty fr. 50, reszta płatna w 10 ratach miesięcznych.

ROWERY

z gwarancją 3-letnią są u nas do nabycia na tych samych warunkach. Żądajcie katalogu i objaśnienia w języku polskim.

HARMONJE RĘCZNE oraz BANDONJE

dobrowej jakości są u nas do nabycia na tych samych warunkach. — **Specjalność: Klarnety, flety i fujarki.**

Pisać do

FAUVET et CIE 44, rue Jeanne d'Arc, 44 PARIS (13)

Rowerzyści

Po wpłaceniu pierwszej raty w sumie 50 franków możecie otrzymać **rower "ALBER"** *z trzyletnią gwarancją*

Informacje i katalog na życzenie

CYCLES ALBER

59, rue Baudricourt, PARIS (13e)

Skład otwarty również w niedziele

18

Klinika Polska

136, Boulevard Ney - Paris (18e) - Tel.: Marc. 66-28

Choroby weneryczne — Leczenie elektrycz. — Choroby kobiece serca płuc, żołądka. Choroby uszu, nosa, gardła, oczu.
Gabinet dentystyczny: sztuczne zęby, rwanie bez bólu.

Otwarte od g. 2 do 8, wieczorem.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 w południe.
Ceny przystępne! Wizyta 15 fr. Ceny przystępne.

GRAMOFONY
PŁYTY GRAMOFONOWE POLSKIE

MUZYKA POLSKA

PIEŚNI POLSKIE

DEKLAMACJE POLSKIE

KATALOG wysyłamy bezpłatnie

ARMAND

4, RUE DES ARCHIVES .. PARIS 4e

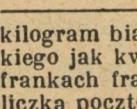

DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego darłego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbka darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Lekarz - Polak

Dr. Franciszek BRABANDER

b. ekstern szpitali m. Paryża przyjmuje rano od 11 do 12 i po poł. od 3 do 6 i w niedzielę od 10 rano.

Choroby wewnętrzne, skórne i dróg moczowych

Ceny specjalne dla Robotników

21, Boulev. Port Royal I piętro na lewo (Metro Vavin)

Uwaga, 21, nie 21 bis. Tel. Gobelins, 51-07.

Lekarz specjalista

96, rue de Rivoli, 96 - PARIS

Métro : Châtelet

Najskuteczniejsze środki przeciw chorobom wenerycznym mężczyzn i kobiet. Leczy prędko choroby krwi i skóry. — Prędkie leczenie żylaków i wrzodów. Własne laboratorjum. Bardzo szybko leczy rozdęcie żył. — Mówi po niemiecku. Przyjmuje chorych codzien. od 9 do 12 i od 2 do 8, w niedziele od 9 do 12 w poł.

Dr. RYPKO i dawn. Dr. VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, RUE RÉAUMUR, PARIS

Métro : Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub République w pobliżu głównych dworców kolejowych.

Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum zastrzykami, Choroby weneryczne i dróg moczowych : Syfilis. Tryper, Szankier. Choroby krwi, skórne, niemoc płciowa. Choroby nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. **Bóle i reumatyzmy, Badanie krwi. Moczu,** Ropy i t. p.

Codziennie od 9 *rano do* 9 *wiecz. w niedziele od* 8 *rano do* 1 *ppld.*
Dla robotników i urzędników ceny zniżone.

Mówi się po polsku, francusku, niemiecku.

KOBIETY-POLKI.

Niezwłocznie napiszcie do nas, by Wam wysłano cenną książeczkę p. t. **„Opieka nad Matką i Dzieckiem".** Każda Kobieta-Polka musi posiadać tę książkę, z której może się dowiedzieć z jakich dobrodziejstw ma prawo korzystać, gdy jest w ciąży, gdy ma liczną rodzinę. Setki franków ginie w kasach rządowych i domach dobroczynnych dla tego, że kobiety-Polki niew iedzą skąd mają rządać zasiłków i pomocy. Książka ta poucza jak należy się zastosować i co czynić by tę pomoc otrzymać, i co czynić by tę pomoc otrzymać. Piszcie do „POLKA WE FRANCJI", 263bis, rue St. Honore Paris I. załączając w liście znaczkami pocztowemi 2 fr. 40 ct.

Najstarszy polski sklep
założony w roku 1909

Biżuterji Zegarków i Instrumentów Muzycznych

ARMAND

Pod Zarządem Marji Wdyńskiej

POLECA RODAKOM :

	Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy	55 fr.
	Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów	75 fr.
	Zegarek, *nakręcany co 8 dni*, czarny lub niklowy	95 fr.
	Zegarek firmy *Lip* czarny lub niklowy, mechanizm *ancre* 15 rubinów	145 fr.
	Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny	125 fr.
	Zegarek, damski, czarny lub niklowy	75 fr.
	Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny	95 fr.
	Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm *ancre*, 15 rubinów	165 fr.
633	Budziki	48 — 38 — 30 fr.
235	Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy.	150 fr.
	— 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów	225 fr.
248	Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony, 26 fr. 80 tonów	36 fr.
342	Fonografy	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457	Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr.	235 fr. 265 fr.
304	Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerale	6 fr. 10 fr.
317	Brzytwy w doskonałym gatunku	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412	Grzebienie z prawdziwego rogu, mocne	7 fr. 9 fr. 12 fr.
447	Szczotki do włosów	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502	Lusterka w niklowych ramkach	18 fr.
201	Mydło do golenia w metalowym futerale	4 fr.
907	Scyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy	8 fr. 12 fr.
612	Maszynka do strzyżenia włosów	49 fr. 55 fr.
	Pędzle do golenia w doskonałym gatunku	6 fr. 9 fr. 12 fr.
	Bindy do wasów	4 fr. 6 fr.

Do Każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysyła się po otrzymaniu przekazu pocztowego (mandat-poste), którzy nadesłać należy pod adresem ;

ARMAND
4, rue des Archives
PARIS (4e)

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmieniając jaką nam sumę przesłać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

LECZENIE

WSZELKICH CHOROB

przez KORESPONDENCJĘ

Piszcie z zaufaniem do doktora Kolomba, który przyśle wam skuteczne lekarstwo na waszą chorobę.

Eliksir Zdrowia

Dr-a KOLOMBA

Eliksir zdrowia oczyszcza krew, przywraca normalne działanie: żołądka, serca, płuc, wątroby i nerek; przywraca utracone siły i jest niezbędny dla wszystkich, osłabionych przez ciężką pracę i chorobę.

WYZDROWIENIE

Wielmożny Panie Doktorze!
Serdecznie dziękuję, za Pańskie cudowne lekarstwo tak dobrze działające na mój żołądek, na który cierpiałem już przeszło rok, jeździłem do doktorów i mi nie pomogło. Stale miałem boleści nerek i żołądka i już nie mogłem pracować teraz wszystkie boleści i dolegliwości ustały. Stolice mi się poprawiły od Pańskiego cudownego lekarstwa. Z szacunkiem
Mychajlyszym, 43,rue de la Fojge **Joeuf.**

Wielmożny Panie Doktorze!
Miałem chroniczny bronchit i kaszlałem od kilku lat. Od pańskiego **Eliksiru zdrowia** i pigułek czuje się lepiej, kaszel już tak mnie nie męczy i pluję mniej
Dziękuję z poważaniem
NOWAK, Liverdun **pres Nancy**

Wielmożny Panie Doktorze!
Jestem bardzo zadowolona z Pańskiego cudownego **Eliksiru,** ponieważ bóle w krzyżach zupełnie ustały
Banach, Vitrolles MOUTON B. RHIN.

Za przysłanie mi **Eliksiru** bardzo dziękuje. Chorowałam na nerki już od kilku lat i nie mogłam pracować! Teraz prawie że nie odczuwam żadnych bólów.
Blanche 16, rue Theodor Bac **Limages**

Wielmożny Panie Doktorze!
Jestem bardzo zadowolony z Pańskiego cudownego lekarstwa. Chorowałem na płuca przeszło 2 lata, dopiero po spożyciu Pańskiego lekarstwa odzyskałem dawniejsze siły, przestałem pluć krwią i mogę znow pracować. Proszę o nadesłanie mi pigułek i **Eliksiru.**
Z szacunkiem ROSIER, 2, rue Balny d'Avricourt Paris

Adresować: **Dr. A. KOLOMB 4, rue Edmond ROGER, PARIS XV.**

UWAGA RODACY!! **UWAGA RODACY!**

Wielka Lecznica Polska

Pod kierownictwem Polaków. **Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki.**

19, RUE DE TURBIGO, PARIS - 2e

Metro: Etienne-Marcel, Reaumur-Sebastopol nie daleko Gard du Nord i l'Est.

Diatermia. Lampa Kwarcowa. Leczenie Elektrycznością, Prześwietlenia promieniami Roentgena. Choroby wewnętrzne, romatyzm, hemoroidy, i żylaki, owrzodzenia, choroby weneryczne, choroby krwi, niemoc płciowa i choroby kobiece, dziecięce.

Badanie krwi i moczu na miejscu. Lecznica odpowiada niezwłocznie na zapytania listownie.

Operacje przeprowadza się lekarzami specjalistami. Pokój dla przyjezdnych.

UWAGA: Lecznica posiada własny gabinet radiologiczny. Prześwietlenia po cenach bardzo niskich.

Otwarta codziennie od 9-12 pp., 2-9 wieczorem. W niedziele i święta 9-4 popoł. ..

Lekarz - Dentysta Polak

LECZY ZĘBY, PLOMBUJE, WYRYWA BEZ BÓLU.

WSTAWIA ZŁOTE KORONY OD 75 Fr. (22 karatowe złoto gwarantowane)
ZĘBY BIAŁE NA KAUCZUKU OD 20 FR. **Mostki systemu amerykańskiego, Zęby złote masywne.**
Zęby na sztyftach. **Wszelkie roboty absolutnie bez bólu.** Gwarantuje za wykonane roboty.

19, Rue de Turbigo - Paris (2e)

(róg Bd. Sebastopol) Metro: Etienne-Marcel — Reaumur-Sebastopol Tramway 6, 8.

Przyjmuje codziennie od 9 rano. — 12 i od3—9 Niedz. i Święta od 9—3 g.

LEKARZ POLSKI

b. kapitan lek. Wojsk Pol. **8, PLACE ST-SULPICE, — PARIS** :—: Metro **Saint Sulpice.**

Porada 10 fr. — Przyjęcia od 9-12 i od 3-9 wiecz. W niedzielę i święta od godz. 9 do 12-ej.

..**CHOROBY WENERYCZNE — CHOROBY KOBIECE, SKÓRNE, ŻOŁĄDKA, PŁUC.** Leczenie najnowszemi metodami. Elektryczność. Promienie ultra - fjoletowe. — Przy lecznicy specjaliści chorób uszu, gardła i nosa. Reumatyzm. Operacje. Porady listownie. Wysyłka wszelkich lekarstw za zaliczką.

SPECJALISTA (Fakultetu Paryskiego) przyjmuje

z WARSZAWSKĄ AKUSZERKĄ JADWIGĄ 34, Bd. de la Vilette, Paris (19) — Telefon Nord 46-65. Metro: Belleville.Tramwaj: 5. Autobusy N-FB z Gare du Nord A Y. — GABINET Z KLINIKĄ są urządzone według najnowszych wymagań nauki. Choroby kobiece i dziecięce, wewnętrzne. Wypadki przy pracy, szczepienie ospy, masaże, bańki suche i cięte. Diatermia, Darsonulizacja. Lampa Kwarcowa. Przyjmuje się kobiety na czas połogu. Niezamożne umieszcza się w zakładach i szpitalach bezpłatnie. Codziennie: od 9-12 i od 4-9. W Niedziele i święta od 9-4.

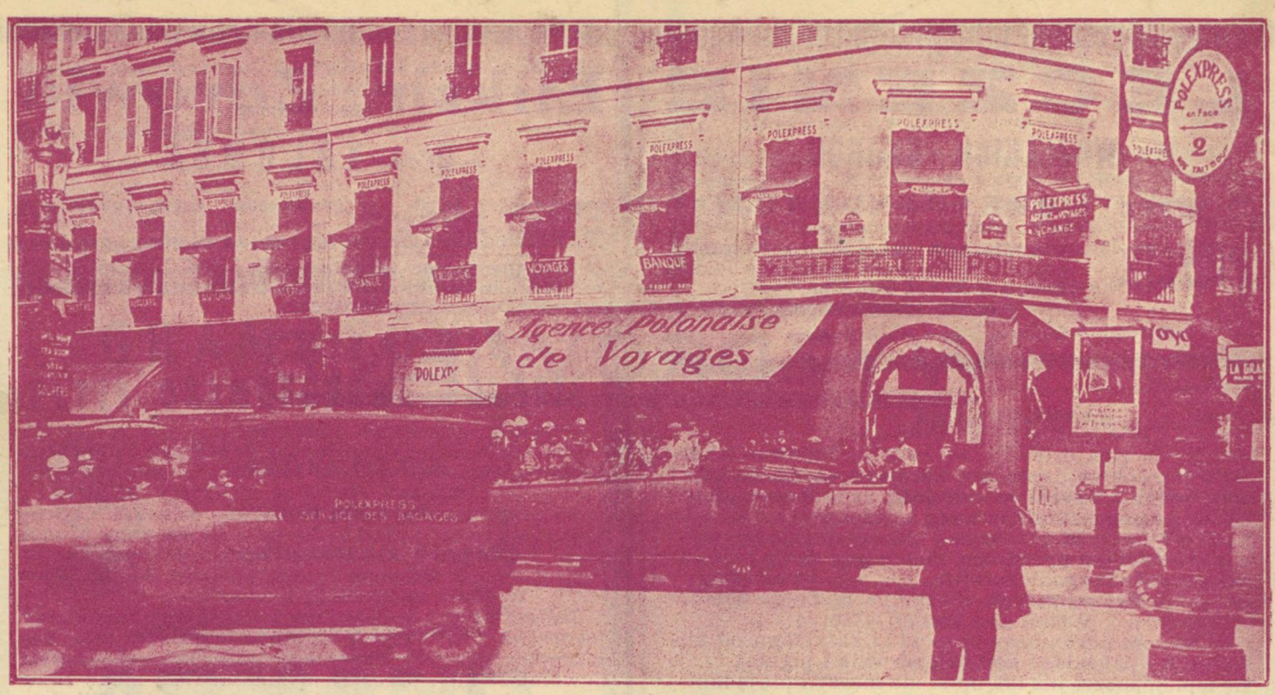

POCIĄGI SPECJALNE DO POLSKI ORGANIZOWANE PRZEZ POLSKIE BIURO PODRÓŻY

POLEXPRESS

22. BOULEVARD DES ITALIENS. PARIS (RÓG RUE TAITBOUT)

Metro: Opera et Richelieu-Drouot. **ODCHODZĄ** **Tel.: Provence 88-55**

Z Paryża i Lille dn. 30 wrześn. i 3, 7, 10, 14 października (wiecz.) **Ze Strasburga 29**
Z Liege 30 września (w nocy) i 7, 14, 21, 28 października (w nocy). **września i 6, 13, 20, 27 października**

Ceny biletów :

Paryż-Katowice	318 fr.	Lille-Kraków	281 fr.
Paryż-Warszawa	325 fr.	Lille-Lwów	307 fr.
Paryż-Kraków	322 fr.	Strasburg-Katowice	274 fr.
Paryż-Lwów	348 fr.	Strasburg-Lwów	305 fr.
Lille-Katowice	277 fr.	Strasburg-Kraków	278 fr.
Lille-Warszawa	284 fr.	Strasburg-Tarnopol	323 fr.

Ceny biletów we frankach belgijskich:

Liege-Katowice	349 fr.	Liege-Kraków	354 fr.
Liege-Warszawa	344 fr.	Liege-Lwów	379 fr.

Bilety sprzedawane są do wszystkich większych miast w Polsce. Dzieci do lat 4 mają przejazd bezpłatny
Ilość miejsc ograniczona. Podróż pociągiem specjalnym trwa jak pociągiem międzynarodowym.
Zapisy przyjmują: „POLEXPRESS" Paris 22, Boulevard des Italiens.
„POLEXPRESS" La-Madeleine-lez-Lille. **„POLEXPRESS" Strasbourg**
5-bis, rue François-de-Badts. **NOWE AGENCJE W BELGJI:** **2-bis, rue de la Fonderie**
„POLEXPRESS" Bruxelles, 161, Bouiv. Anspach. **„POLEXPRESS" Liege, 51, rue Monulphe.**

ZAŁATWIENIE WSZELKICH WIZ W JEDNYM DNIU.

AGENCJE:

„POLEXPRESS" Douai, 57, rue St-Jaques (Nord)
„POLEXPRESS" Bruay-en-Artois, 117, rue de la République (Pas de Calais)
„POLEXPRESS" Lens, 11-bis, Boulevard des Ecoles (Emile Basly) — (P. de Calais)
„POLEXPRESS" Marles-les-Mines, rue Pasteur (Pas de Calais)
„POLEXPRESS" Billy-Montigny, 127, route Nationale (P. de Calais)
„POLEXPRESS" Sallaumines, 4, rue Nationale 4 Chemins (P. de Calais)
„POLEXPRESS" Valenciennes, 12, Place des Armes (Nord)
„POLEXPRES" Oignies, Comptoir Central de Change (P. de Calais)
„POLEXPRESS St-Quentin, 48, rue Thiers (Aisne) „POLEXPRESS" Le Havre, 33, rue de Metz.

Zapisywać się trzeba osobiście lub listownie przynajmniej na kilka dni przed odejściem pociągu.
UWAGA! Tylko jadący pociągam. Polexpressu korzystają ze zniżek na kolejach polskich.
Osoby jadący „Polexpressem" dalej niż do Poznania zmieniają pociąg w Poznaniu do miejsca dokąd wykupiły.

PRZY ZAMAWIANIU BILETÓW NALEŻY NADESŁAĆ 25 FR. ZALICZKI

WYDZIAL BANKOWY Załatwia przekazy do Polski i innych krajów

KUPNO I SPRZEDAŻ ZŁOTYCH I INNYCH WALUT PO NAJLEPSZYM KURSIE. INFORMACJE BEZPŁATNIE.

Imprimerie „BARBES", 6, Rue de la Charbonniere. — Tel. Nord 67-81. Le Gerant: Ernest MARRE.